

Koncert w Częstochowie



KONSTANTY ILDEFONS GAŁCZYŃSKI

Koncert w Częstochowie

TEATRZYK „ZIELONA GĘŚ”

MA ZASZCZYT PRZEDSTAWIĆ

DRAMATIS PERSONAE:

FRYDERYK UCHO – miejscowy Chopin

IRENEUSZ INDYJSKI – miejscowy Mickiewicz

LOLITTA NIEMOGE – miejscowa Hermenegilda

DOLLY SISTERS

TRIO BALZAKAS

oraz

WACŁAW ZAGAJEWICZ – specjalista od zagajęń

i nadto

CHÓR PROWINCJONALNYCH URAZOWICZÓW

GONG

Bbbum!

WACŁAW ZAGAJEWICZ

Więc zaczynamy, w ramach koncertów, nasz koncert, czyli szereg występów gimnastyczno-muzykalno-wokalnych, przy współudziale orkiestry, czyli zespołu instrumentów dętych, rżniętych i szczypanych.

wypija całą wodę z karafki i dostaje rozstroju żołądka, ale opanowuje te rzeczy siłą woli

ORKIESTRA

Zapomnisz –

albo może nie zapomnisz –

zapomnisz –

ale wtedy także ja –

zapomnę –

albo może nie zapomnę –

zapomnę –

choć to i owo lka...

Pamięć

ZAGAJEWICZ

W dalszym ciągu – kolega Ucho, z powodu zepsucia się fortepianu, wykona na skrzypcach *Trojmeraj* oraz *Polonez* Ogińskiego¹.

UCHO

Ta ra ra ra ra ra raaaaa itd.

¹ *Ogiński, Michał* (1765–1833) — polski kompozytor oraz teoretyk muzyki, [przypis edytorski]

ZAGAJEWICZ

Proszę państwa – są chwile w życiu człowieka, kiedy nasza *psyche*² cierpi i smutek przepływa przez mentalność. Ale wtedy jak z blicza strzeli przychodzi nagle, po prostu nie wiadomo skąd, radosna wiadomość i nasza *psyche* rozprostowuje skrzydełka i te rzeczy; i właśnie, proszę państwa, przed chwileczką otrzymaliśmy taką radosną wieść, że fortepian został naprawiony, i kolega Fryderyk Ucho, wprost tautologicznie skrzywdzony na festiwalu chopinowskim wykona pieśń.

UCHO

skromnie

Muzyka własna. Słowa szwagra.

gra rękami, pedałuje nogą i śpiewa basem

Mam serce i nogę.

W sercu smutki i sny.

Nogą pedał naciskać mogę.

Moje serce nacisnął ty-y-y.

Oklaski.

W. ZAGAJEWICZ

Jako następny punkt programu – chociaż należałoby właściwie powiedzieć: jako następny wykrzyknik programu (ha-ha!) – wystąpi ozdoba naszego miasta, młody poeta p. Ireneusz Indyjski, całkowicie przemilczany przez prasę warszawską (te-e-e-ek), i odczyta utwór własny *Jesień*. Orkiestra – tusz. Reflektor – faksjoné!

IRENEUSZ INDYJSKI

spocony czterdziestolatek wychodzi przez ramę i natychmiast struga zielonego światła przemalowuje go nie do poznania

GŁOS Z PUBLICZNOŚCI

To nie jest Indyjski. To kant. Co oni z niego zrobili! I tak dalej!

INNY GŁOS Z PUBLICZNOŚCI

Puśćcie mnie! Ja jestem jego matką!! Et cetera!!!

IRENEUSZ INDYJSKI

Jesień...

stwierdza z nienawiścią, że ZAGAJEWICZ wypił całą wodę z karafki

Jesień...

ucisza orkiestrę

Jesień:

Mgła płynie wśród zalesień.

Samotny baran beczy.

PUBLICZNOŚĆ

podchwytuje popularną strofę

Jesień. De facto jesień...

Hej jesień...

IRENEUSZ INDYJSKI

rozkładając ręce

I te rzeczy.

PUBLICZNOŚĆ

wyprzęga konie z karety INDYJSKIEGO i wynosi go na rękach, co automatycznie skraca koncert o 45 minut

WACŁAW ZAGAJEWICZ

Ja wiem, że ja państwa nudzę. Ale (ach!) takie jest moje życie. Śmieję się, pajacu.

²*psyche* (gr.) — dusza, psychika. [przypis edytorski]

bije się po głowie pustą karafką, co PUBLICZNOŚĆ, nie rozumiejąca Sztuki, przyjmuje za numer programu. Zagajewicz bisuje kilkakrotnie, aż pęka karafka i następuje wszechświatowa konsternacja

ORKIESTRA

Ostatni promień szczęścia zgaś.
Już widzę cię ostatni raz.
Pod twym balkonem stoję niemy.
Wichurą dmie. Opada rtęć.
Nieżgorszy byłby ze mnie zięć.
Niestety. Zwiędły chryzante-e-emy...

ZAGAJEWICZ

*zabandażowany; zapowiada z kanapy Louis XVI³
Na wyspie Madagaskar...*

LISTONOSZ

*jako postać epizodyczna; wąsy a la Jan III Sobieski; muzykalność; eteryczność i te rzeczy
Depesza.*

ZAGAJEWICZ

otwiera depeszę i spada z kanapy

ORKIESTRA

V Symfonia Ludwika van Beethovena

ZAGAJEWICZ

*z nosem w podłodze
Tak jak przewidywałem...*

GŁOS Z PUBLICZNOŚCI

Głośniej!

ZAGAJEWICZ

Głośniej nie mogę. Och! Mogę ciszej. Mogę ew. wierszem. I to tylko z asonansami⁴:
To dla mnie rzeczy oczywiste,
że wkradł się intrygi skorpion,
bo: Trio Balzakas i Dolly Sisters,
i Lolitta Niemogę – nie wystąpią.

(pauza; proza; resztką sił)

I w ten sposób odpadają, niestety, dwa żywe obrazy historyczne: *Umierający marynarz
zamordowany Dziewczyzna w biust rażona piorunem*

PUBLICZNOŚĆ

*w związku z rozczarowaniem i właścicielnością rozszarpuje na kawałki miedziany syfon
z wodą sodową; gwizdy*

CHÓR PROWINCJONALNYCH URAZOWICZÓW

Hej, sowy, puchacze, kruki!
Znowu z nas zrobili turka.
Szarpajmy syfon na sztuki,
niechaj naga sterczy rurka.

Kurtyna

P.S. Komentarz PROF. BĄCZYŃSKIEGO do powyższej „Zielonej Gęsi”.
To jasne, jak śnieg zimowy,
to proste! Nikt nie zaprzeczy:

³kanapa w stylu Ludwika XVI — rodzaj kanapy na nóżkach [przypis edytorski]

⁴asonans — powtórzenie jednakowych samogłosek w wyrazach zajmujących ustaloną pozycję w obrębie wersu (w poezji) lub zdania. [przypis edytorski]

kruki, puchacze, sowy
rurka, syfon i te rzeczy.

Prof. Bączyński

1950

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z *Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur*.

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na *Licencji Wolnej Sztuki 1.3*. Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w *Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur*. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <https://wolnelektury.pl/katalog/lektura/galczynski-koncert-w-czestochowie/>

Tekst opracowany na podstawie: Konstanty Ildefons Gałczyński, *Próby teatralne* 3, wyd. Czytelnik, Warszawa 1979.

Wydawca: Fundacja Wolne Lektury

Publikacja zrealizowana w ramach biblioteki Wolne Lektury (wolnelektury.pl). Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury – państwowego funduszu celowego. Reprodukacja cyfrowa wykonana przez Fundację Wolne Lektury.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Sekuła, Ilona Kalamon, Kornel Myszko.

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przełącz 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przełącz darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).